

11-ty dzień rozpraw.

JL / SW. 1124

11-ty dzień rozpraw.

22 m a r c a 1947 r.

Obecni jak w siódmym dniu rozprawy.

/Początek posiedzenia o godz. 9-tej/.

Przewodniczący Eimer: Wznawiam rozprawę Najwyższego Trybunału Narodowego w sprawie przeciwko Rudolfowi Hössowi.

Proszę wezwać świadków polskich, wezwanych na dzień dzisiejszy.

/Obecni świadkowie: Nagraba Ludwik, Pilecki Jan, Górecki Aleksander. Nieobecni: ks. Mańkowski Augustyn, Dąbek Marian, Klein Jan, z Dziużyńskich Kalmusowa Zofia. /

Przew. Upominam świadków o obowiązku zeznawania prawdy i o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania.

Pozostaje na sali świadek Pilecki.

Świadek podał co do swej osoby: Pilecki Jan, lat 33, inżynier, żonaty, wyznania rzymsko-katolickiego, w stosunku do stron obcy.

Przew. Jakie są wnioski stron co do trybu przesłuchania świadka?

Prok. Cyprian: Zwalniamy od przysięgi.

Adw. Umbreit: Zwalniamy.

Przew. Za zgodą stron Trybunał postanowił zwolnić świadka od przysięgi.

Proszę, niech świadek przedstawi, co w sprawie wie.

Świadek Pilecki: Chciałbym naświetlić historię jednego bloku, bloku, który był całkowicie izolowany od wszystkich pozostałych bloków w obozie, bloku, który tworzył sam w sobie obóz - bloku Nr 11.

W początkowym stadium obozu w Oświęcimiu blok Nr 11 był przeznaczony na lożum dla t.zw. karnej kompanii, kompanii, która w swoich szeregach miała te jednostki obozowe, dla których reżim obozowy w Oświęcimiu okazał się za słaby, żeby złamać ich charakter.

W latach 1940-1941 stan obozu stosunkowo był nieliczny.

W tym okresie potworny strach

11-ty dzień rozpraw

1/2

JL/SW

1125

wszystkich więźniów przed blokiem 11 sprawiał, że z samego obozu w karnej kompanii znajdowało się stosunkowo niewiele ludzi. Trzonem karnej kompanii w tym okresie czasu, były transporty przychodzące z zewnątrz, najczęściej z dołu belszczyzny i z ~~zamojskiego~~ Radomskiego, ale zasadniczo w tym czasie najliczniejszymi przedstawicielami karnej kompanii byli więźniowie żydowscy.

W okresie 1940- 1941 wszystkie transporty żydowskie przychodziły bezpośrednio tylko do karnej kompanii na blok 11 i tam żyły tak długo, jak długo nie był awizowany następny transport. Bo w tym czasie ~~każdy~~ Żyd z poprzedniego transportu nie ^{miał} prawa dążyć do następnego transportu żydowskiego.

W związku z tym blok 11 był w tym ^{że} względzie blokiem najbardziej elastycznym. Były okresy, ~~gdzie~~ w ciągu jednego tygodnia stan bloku zmieniał się od 600 - 700 do 100-150.

O metodach pracy w karnej kompanii już tu przed Najwyższym Trybunałem mówiono. Chciałbym tylko zaznaczyć, że sama praca niesłychanie męcząca, to nie były jedyną torturą więźniów w karnej kompanii. Najczęściej po pracy na samym bloku odbywały się sceny dużo gorsze i męczarnie ~~w~~ więźniów nie były związane tam z okresem czasu, ale wogóle ~~z~~ ~~ich~~ ~~pobytem~~ ~~na~~ ~~bloku~~.

Karna kompania na wiosnę w r. 1942 została z bloku 11 przeniesiona w dużo gorsze warunki do obozu w Birkenau ~~na~~ na blok nr 1.

^{Najpierw} Miejsce najbardziej nieszczęśliwych więźniów Oświęcimia zajęli po krótkim okresie czasu właściwie najszczęśliwszymi więźniowie, którzy mieli z Oświęcimia odejść.

11-ty dzień rozpraw.

MN / MD.

2/1.

1126

Była to t.zw.kwarantanna wyjściowa, jeżeli liczyć odsetek, który szedł na wolność. Przeważnie byli to ludzie wysyłani w tym lub innym kierunku do więzienia lub do innych obozów, do rozporządzenia władz Gestapo. I tych ludzi na bloku 11, jakkolwiek zwracano olbrzymią uwagę, żeby nie wychodził z obozu żaden jakikolwiek z jakąkolwiek skazą czy raną, tych ludzi czekała cała masa nieprzyjemności na bloku 11, bo takie było nastawienie SS-manów, którzy ten blok prowadzili i szykany tych ludzi też nie omijały. Z kolei po zniesieniu kwarantanny na bloku 11 w związku z olbrzymim nasileniem nowych transportów w Oświęcimiu, blok 11 przeszedł znów do roli kwarantanny wyjściowej, zaczęli przychodzić nowi ludzie - takich bloków było więcej - transporty nowych więźniów najczęściej Żydów. Był to okres, kiedy przychodziły transporty Żydów holenderskich i włoskich.

Przew. Czy świadek ^{miął} miał sposobność zetknięcia się osobistego z Hösem?

Sw. XIX Tak.

Przew. W jakich okolicznościach?

Sw. Osk. Hössa widziałem szereg razy na terenie obozu spacerującego w otoczeniu świty SS-manów z olbrzymim psem. Kilkakrotnie odwiedził on blok 11, gdzie ja byłem, jako więzień karnej kompanii, a później jako jeden z pracowników.

Przew. Czy był pan świadkiem nieprzyjaznego postępowania Hössa wobec więźniów?

Sw. To możliwe, ja tego bezpośrednio nie widziałem. Höss był za ^{wielki} duży w obozie, żeby sam miał bić więźniów.

Przew. Czy świadek widział oskarżonego przy transportach?

Sw. Transporty, które ja bezpośrednio widziałem, były to transporty wewnętrzne obozu.

11-ty dzień rozpraw.

2/2.

1125

Przew. Tak, że świadek bezpośrednio tego rodzaju obserwacji nie miał?

Sw. Nie.

Przew. Czy są pytania do świadka?

Wobec braku pytań świadek jest wolny.

Proszę poprosić świadka Góreckiego.

Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów